



DZIEJE ORIENTU

Stanford J. Shaw | Ezel Kural Shaw

Historia Imperium Osmańskiego i Republiki Tureckiej

tom 2
1808–1975

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna



DIALOG



Stanford J. Shaw | Ezel Kural Shaw

Historia Imperium Osmańskiego i Republiki Tureckiej

tom 2
1808–1975

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

Przełożył
Bartłomiej Świetlik

Wydawnictwo Akademickie

DIALOG 

Tytuł oryginału: *History of the Ottoman Empire and Modern Turkey*

Redakcja naukowa: *prof. Tadeusz Majda*

Redakcja: *Joanna Tarasiewicz*

Korekta: *Ewa Gregorczyk*

Projekt okładki: *Anna Gogolewska*

Opracowanie map: *Jarostaw Talacha*

Copyright © for this edition by Wydawnictwo Akademickie DIALOG, 2012

Copyright © Cambridge University Press, 1977, volumes 1–2

Published by Cambridge University Press, New York

ISBN (ePub) 978-83-8002-140-2

ISBN (mobi) 978-83-8002-144-0

Wydanie elektroniczne, Warszawa 2014

Wydawnictwo Akademickie DIALOG

00–112 Warszawa, ul. Bagno 3/218

tel./faks: 22 620 87 03

e-mail: redakcja@wydawnictwodialog.pl

www.wydawnictwodialog.pl

Skład wersji elektronicznej:

[Virtualo Sp. z o.o.](#)

Spis treści

- [Wstęp](#)
- Wstęp do drugiego wydania
- Wykaz skrótów
- Wskazówki dotyczące wymowy
- 1. Początki nowoczesnych reform osmańskich: panowanie Mahmuda II (1808–1839)
- 2. Czas reform: tanzimat (1839–1876)
- 3. Kulminacja tanzimatu: panowanie Abdülhamida II (1876–1909)
- [4. Rządy młodoturków \(1908–1918\)](#)
- 5. Walka Turcji o niepodległość w latach 1918–1923
- 6. Republika Turecka 1923–1975
- Aneks Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna
- Bibliografia
- [O wydawnictwie](#)

Wszystkie rozdziały dostępne w pełnej wersji książki.

Wstęp

W XIX stuleciu Imperium Osmańskie było świadkiem długotrwałych wysiłków reformatorskich, w ramach których stare i szanowane instytucje klasycznego Imperium Osmańskiego zastąpione zostały nowymi, zainspirowanymi coraz lepszą znajomością europejskiej myśli, społeczeństwa i systemu władzy, jednak zmodyfikowanymi tak, by zaspokoili potrzeby Osmanów i pasowały do lokalnych warunków. W trakcie tego procesu rozszerzono zakres działania władz, znacznie poza granice definiowane tradycjami osmańskimi, tak, aby obejmował każdy aspekt życia, przytłaczając autonomiczne grupy religijne, ekonomiczne i społeczne, jakie dotąd żyły w niższych warstwach osmańskiego społeczeństwa. Nowa, nowoczesna biurokracja rządząca, utworzona na zachodnią modłę, zastąpiła dawną klasę panującą, objęła swoją władzą całe imperium i stworzyła niezwykle skomplikowany autokratyczny system rządzenia, nieznan w dotychczasowej tradycji.

Epoka nowoczesnych reform osmańskich zaczęła się w ostatniej dekadzie panowania sultana Wydawnictwo Dialogo Copyright Nersis 808ron1839 Mahmuda II (1808–1839), który położył fundamenty pod to, co miało nadejść. Jego wysiłki były kontynuowane i przynajmniej częściowo zakończone w okresie reform tanzimatu, obejmującym panowanie jego synów, Abdülmecida I (1839–1861) oraz Abdülaziza (1861–1876), a realizowane przez reformistyczną biurokrację „ludzi tanzimatu”, którymi kierowali tacy mężowie stanu, jak: Mustafa Raszid Pasza, Ali Pasza oraz Fuat Pasza.

Reforma Imperium Osmańskiego była procesem skomplikowanym: każde rozwiązanie tworzyło nowe problemy. Wprowadzanie w życie nowych praw i praktyk z wielu powodów było powolne. Po pierwsze, imperium nadal było bardzo duże, z heterogenicznym społeczeństwem i stosunkowo słabym systemem komunikacji. Po drugie, brak doświadczenia reformatorów oraz chciwość imperialnych mocarstw Europy, spragnionych zysków kosztem stosunkowo słabo rozwiniętego imperium i jego mieszkańców, utrwały i pogłębiały szereg problemów gospodarczych odziedziczonych po przeszłości. Po trzecie, domaganie się reform socjalnych i politycznych, samo w sobie jako skutek tanzimatu, stało w sprzeczności z pragnieniem jego przywódców, by modernizować

tak szybko i efektywnie, jak tylko było to możliwe, bez opóźnień i kompromisów związanych w sposób nieunikniony z każdym systemem demokratycznym. Po czwarte, elementy nacjonalistyczne wśród mniejszości narodowych, podsycane i utrzymywane przez Rosję i, w mniejszym stopniu, inne mocarstwa Zachodu, domagały się autonomii lub niezależności od imperium i dodawały swoim ambicjom dramatyzmu za pomocą sporadycznych aktów terroryzmu na ziemiach osmańskich oraz propagandy antymuzułmańskiej w Europie i Ameryce. W końcu mocarstwa te, chociaż od podziału i rozbioru imperium powstrzymywała je troska o zachowanie równowagi sił w Europie, wtrącały się w wewnętrzne sprawy państwa osmańskiego, by zapewnić sobie korzyści polityczne i gospodarcze. Podczas gdy osmańscy reformatorzy starali się maksymalnie dostosować samych siebie i swoje programy do tych i innych wyzwań, brakowało im wiedzy, doświadczenia oraz sił niezbędnych do poradzenia sobie z nimi w krótkim czasie, jaki dali im wrogowie.

Chociaż reformom tanzimatu towarzyszyło rozszerzenie zasady rządów reprezentatywnych, jak na ironię losu zakończyły się one autokratyczną władzą Abdülhamida II (1876–1909), który doprowadził ich realizację do końca. Po krótkim okresie demokracji, zaraz po jego obaleniu, nastąpił powrót do autokracji, dowodzony nie przez jego następców, ale przez przywódców ruchu młodotureckiego (1908–1918), którzy z jednej strony w wielu dziedzinach kontynuowali reformy, a z drugiej wciągnęli nieprzygotowane imperium w trzęsawisko pierwszej wojny światowej, w wyniku czego zniszczenia i porażka doprowadziły do jego ostatecznego rozkładu. Reformy osmańskie, dobrze pomyślane, ale nie zawsze dobrze realizowane, borykające się z szeregiem problemów spowodowanych przez niezależne od nich czynniki oraz z wieloma wywołanymi przez nie same, doprowadziły imperium bliżej nowoczesnego społeczeństwa Europy i jej instytucji, ale nie zdołały go zachować. Położono jednak fundamenty pod Republikę Turecką, która powstała na ruinach imperium pod przewodnictwem Mustafy Kemala Atatürka (1923–1938) i jego następców.

Najnowsza historia państwa osmańskiego i tureckiego opisywana była wiele razy, ale zazwyczaj na podstawie europejskich materiałów źródłowych i w kontekście europejskich ambicji i uprzedzeń. Dopiero w ostatnich latach zaczęto korzystać z tureckich źródeł.

Celem niniejszej pracy jest połączenie źródeł zachodnich i tureckich oraz dodanie do nich wyników badań prowadzonych w osmańskich archiwach i bibliotekach oraz zaprezentowanie całej historii w jej własnym kontekście.

Chcielibyśmy złożyć wyrazy szacunku niewielkiej grupce pionierów akademickich, którzy rozpoczęli tę pracę po zakończeniu drugiej wojny światowej: Ömerowi Lüfti Barkanowi z Uniwersytetu w Istambule, Cavitovi Baysunowi z Uniwersytetu w Ankarze, Niyazi Berkesowi z McGill University, Roderikowi Davisonowi z George Washington University, Halilowi Inalcıkowi z University of Chicago, Kemalowi Karpatowi z University of Wisconsin, Enverowi Ziya Karalowi z Uniwersytetu w Ankarze, Ercümentowi Kuranowi z Uniwersytetu Hacettepe w Ankarze, Barnardowi Lewisowi z Princeton University, Şerifowi Mardinowi z Uniwersytetu Bosphorus w Istambule, Lewisowi V. Thomasowi z Princeton University oraz Ismailowi Hakkı Uzunçarşılı z Istambułu. Pragniemy także wyrazić szczególną wdzięczność Midhatowi Sertoğlu, Turgutowi Işıksal oraz Raufowi Tuncay z Archiwów Başbakanlık w Istambule, a także dyrektorom i pracownikom Archiwów i Biblioteki Pałacu Topkapı oraz Biblioteki Uniwersytetu w Istambule, Biblioteki Miejskiej Istambułu, Biblioteki Muzeum Archeologicznego w Istambule, Biblioteki Hakkı Tarık Us, Biblioteki Süleymaniye oraz Biblioteki Bayezit Genral w Istambule; Tureckiej Bibliotece Narodowej oraz Bibliotece Tureckiego Towarzystwa Historycznego w Ankarze, British Museum, Public Record Office, Commonwealth Relations Office w Londynie; Bodleian Library w Oxfordzie; Cambridge University Library; Archiwom Quai d'Orsay, Archives nationales, Archiwom Ministerstwa Wojny, Chateau de Vincennes oraz Bibliothèque Nationale w Paryżu; Haus-, Hof- Und Staatsarchiv oraz Bibliotece Narodowej w Wiedniu; Harry Elkins Widener Library, Harvard University; Firestone Library, Princeton University; a także University Research Library, University of California w Los Angeles, bez których pomocy prace badawcze niezbędne do tej pracy nie mogłyby zostać zakończone. Chcemy także wyrazić szczególny szacunek dwóm znawcom historii dyplomacji europejskiej, których brak uprzedzeń i wytrwałość w poszukiwaniu prawdy dotyczącej Turków stanowiły motywację do naszej własnej pracy: Williamowi L. Langerowi z Harvard University oraz Leftenowi

Stavrianosowi z North-Western University. Jesteśmy również wdzięczni niezwykle kompetentnym i chętnym do współpracy pracownikom biura Cambridge University Press oddział w Nowym Jorku, a zwłaszcza Colinowi Jamesowi, Rhonie Johnson, Claire Konnick i Richardowi Hollickowi, którzy pomagali nam w powstaniu niniejszej pracy z wielką cierpliwością i oddaniem.

Studia nad historią państwa osmańskiego wiążą się ze skomplikowanymi problemami dotyczącymi transliteracji i nazw geograficznych. Osmański turecki zapisywany był alfabetem arabskim, a jego transliteracja na litery łacińskie różni się bardzo w zależności od języka osoby, która jej dokonywała. Nazwy nadawane poszczególnym miastom, a nawet całym prowincjom, także różnią się w zależności od języka: dlatego to, co po turecku zwano Istambułem, Izmirem i Edirne w większości zachodnich języków pozostało Konstantynopolem, Smyrną i Adrianopolem. Daty osmańskie przeliczono w cytatach na kalendarz europejski wyłącznie w przypadkach, gdy używa się oryginalnego kalendarza lub kiedy można je wydedukować na podstawie wewnętrznych dowodów. Arabski przedrostek *al-* został transliterowany zgodnie z najpopularniejszym dla każdego słowa zastosowaniem w dzisiejszym tureckim, ale tutaj, jak i w innych aspektach, nowoczesna ortografia turecka nie jest jednolita i z czasem zmieniała się.

STANFORD J. SHAW
EZEL KURAL SHAW

Los Angeles, Kalifornia
Styczeń 1977

4. Rządy młodoturków (1908–1918)

Front północno-wschodni (1914–1916)

W początkowym okresie konfliktu obowiązywała strategia opracowana przez Niemców, wobec czego Enver zajął się realizacją swoich zamierzeń na wschodzie. Gdy tylko został ministrem wojny, przystąpił do umacniania III Armii, stacjonującej w Erzurumie i odpowiadającej za cały teren wschodniej Anatolii od jeziora Wan po Morze Czarne, dlatego w chwili wypowiedzenia wojny III Armia była gotowa do natychmiastowego ataku. Enver podjął też ostatnią próbę uzyskania poparcia ormiańskich poddanych sułtana, ale spotkanie w Erzurumie z przywódcami ormiańskimi z Rosji i Imperium Osmańskiego nie przyniosło rezultatów. Rosja zdążyła już obiecać Ormianom autonomiczne państwo obejmujące nie tylko rosyjski Kaukaz, ale również części wschodniej Anatolii. Ormianie przekonywali Envera, że pragną jedynie zachować neutralność, ale ich prorosyjskie sympatie były widoczne. Wkrótce po spotkaniu „kilku znaczących Ormian osmańskich, między innymi były deputowany parlamentu, wymknęli się na Kaukaz, by współpracować z rosyjskimi urzędnikami wojskowymi”, co mogłoby sugerować, że Ormianie robili, co mogli, by utrudniać osmańskie działania militarne.

Enver uznał, że osmańskie siły bezpieczeństwa są wystarczające, by zapobiec ewentualnym aktom sabotażu ze strony bojówek ormiańskich i podjął przygotowania do zimowego ataku. Tymczasem na Kaukaz przybył car Mikołaj II, by poczynić ostateczne plany współdziałania z Ormianami przeciwko Osmanom¹⁵⁴. Z tej okazji szef Ormiańskiego Biura Narodowego w Tyflisie oznajmił:

Ormianie śpieszą ze wszystkich krajów, by wstąpić w szeregi skąpanej w chwale armii rosyjskiej, by własną krwią przyczynić się do zwycięstwa rosyjskiego oręża ... Niech flaga rosyjska powiewa swobodnie nad Dardanelami i nad Bosforem. Niech, zgodnie z Twą wolą, Ekscelencjo, ludy, pozostające pod jarzmem tureckim otrzymają wolność. Niech ormiańscy mieszkańcy Turcji, którzy cierpieli za chrystusową wiarę zyskają nowe, wolne życie pod protekcją Rosji¹⁵⁵.

Ormianie masowo zaciągali się do armii rosyjskiej, a car powrócił do Sankt Petersburga szczęśliwy, że może tym razem nadejdzie dzień, kiedy wreszcie wkroczy do Stambułu.

I to Rosjanie rozpoczęli działania wojenne, forsując granicę 1 listopada 1914 roku (Osmanowie powstrzymali ich natarcie i kilka dni później zepchnęli na stronę rosyjską). Enver osobiście poprowadził 21 grudnia kontratak III Armii. Celem było przecięcie rosyjskich linii łączności pomiędzy Kaukazem a główną bazą rosyjską w Karsie i zajęcie jego oraz Ardahanu i Batumi jako przygotowanie do późniejszego ataku na Kaukaz.

Znaczenie strategiczne zyskiwała w tym momencie miejscowość Sarıkamış, leżąca przy głównym szlaku wiodącym z Karsu na północ. Osmanom udało się zdobyć Sarıkamış 26 grudnia, ale Rosjanie wyparli ich. Kontrofensywa podjęta przez Rosjan w styczniu rozproszyła armię osmańską, a trzy czwarte ludzi zginęło podczas prób przebicia się do bezpieczniejszych miejsc na południu. Kampania ta spowodowała osłabienie zarówno pozycji militarnej Osmanów na wschodzie, jak i morale; rosyjskie zwycięstwa otworzyły drogę do ataku na wschodnią Anatolię oraz do otwartego buntu Ormian przeciwko sułtanowi¹⁵⁶.

W początkowych fazach kampanii kaukaskiej Rosjanie zademonstrowali najskuteczniejszy sposób organizacji pola walki, polegający na ewakuowaniu Ormian z terenów przygranicznych, by oczyścić teren do działań wojennych, przeciwko czemu Ormianie nie protestowali¹⁵⁷. W celu przygotowania obrony osmańskiej przed spodziewaną inwazją rosyjską Enver poszedł za tym przykładem. Ormiańscy przywódcy w Rosji ogłosili swoje poparcie dla wroga Turcji i nie było już żadnej alternatywy. Stwierdzono, że „nie sposób byłoby ustalić, którzy Ormianie pozostaną lojalni, a którzy przychylią się do apeli swoich przywódców”. Z nastaniem wiosny, w maju 1915 roku, wydano rozkazy ewakuacji całej ludności ormiańskiej z prowincji Wan, Bitlis i Erzurum, ponieważ mogłaby potencjalnie utrudniać kampanię osmańską przeciwko Rosjanom nacierającym z Kaukazu, czy przeciwko Brytyjczykom w Egipcie. Podjęto środki mające zapewnić jej dach nad głową w miastach i obozach w rejonie Mosulu, w północnym Iraku. Ormianie zamieszkujący tereny wiejskie (ale nie miasta) Cylicji i północnej Syrii mieli być z tych samych powodów przesiedleni do środkowej Syrii. Armia otrzymała szczegółowe

rozkazy, by strzegła przesiedlanych Ormian przed atakami koczowników i by wydała im potrzebne zapasy żywności i niezbędne przedmioty zarówno podczas marszu, jak i w miejscach docelowych. Ostrzeżono też osmańskich oficerów, by nie pozwalali wykorzystać tej nietypowej sytuacji przez Kurdów czy innych muzułmanów do prób zemsty za długie lata terroryzmu ormiańskiego. Ormianie mieli korzystać z opieki i ochrony do czasu powrotu do swoich domów po zakończeniu wojny¹⁵⁸. Wprowadzono też przepisy, na mocy których powołano specjalne komisje do inwentaryzacji majątków niektórych deportowanych i sprzedaż ich na aukcjach za uczciwą cenę, a pozyskane w ten sposób środki miały zostać przechowane w funduszach powierniczych aż do powrotu właścicieli. Muzułmanie zajmujący budynki opuszczone przez Ormian mogli wprowadzać się jedynie jako najemcy, zaś opłaty za wynajem zasilały fundusz powierniczy; zakładano, że osoby te będą musiały się wyprowadzić z chwilą powrotu właścicieli. Poza ochroną wojska w drodze i w nowych miejscach pobytu w Iraku i Syrii, rząd osmański miał też opłacić koszt powrotu Ormian po zakończeniu konfliktu¹⁵⁹.

Przed zakończeniem wojny duża część Ormian mieszkających w Imperium Osmańskim została zabita lub uciekła. Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna Ormiańskie szacunki mówią o 2 milionach ofiar mordów, ale ofiary nie były nigdy policzone, a ich łączna liczba może być tylko domniemana. Szacunki te opierają się na założeniu, że ormiańska populacja Imperium Osmańskiego przed wybuchem I wojny światowej wynosiła 2,5 miliona. Jednak według spisu osmańskiego z 1914 roku Ormian doliczono się nie więcej niż 1,3 miliona. Połowa tych osób mieszkała w regionach objętych deportacjami, natomiast jeśli uwzględnić fakt, że Ormianom żyjącym w miastach pozwolono zostać w dotychczasowych miejscach zamieszkania, wydaje się, że liczba Ormian przesiedlonych w 1915 i 1916 roku wyniosła około 400 000. Kolejne 700 000 Ormian uciekło na Kaukaz, do zachodniej Europy i Stanów Zjednoczonych, zaś w Turcji pozostało po wojnie około 100 000. Tak więc, zależnie od tego, czy szacunki opierają się na danych ormiańskich czy osmańskich, liczba ofiar ormiańskich wynosi, odpowiednio, 1 300 000 lub 300 000¹⁶⁰.

Ormianie stoją również na stanowisku, że śmierć ich rodaków była wynikiem świadomej polityki ludobójstwa, metodycznie realizowanej przez Osmanów. Zarzut ten został powtórzony przez kolejne europejskie

komisje powołane jeszcze podczas I wojny światowej i po jej zakończeniu. Jednak teza ta nie znajduje potwierdzenia w archiwach rządu osmańskiego, a wręcz przeciwnie, świadczą one o licznych wysiłkach zmierzających do poprawienia sytuacji, w której około 6 milionów osób – Turków, Greków, Arabów, Ormian, Żydów i przedstawicieli innych grup – ginęło w skutek buntów, bandytyzmu, spirali masakr w odwecie, głodu, chorób i niszczycielskich ataków z zewnątrz i w której każda grupa, muzułmańska lub innego wyznania, miała ofiary i zbrodniarzy¹⁶¹. Miarodajne przypisanie winy czy odpowiedzialności każdej z zaangażowanych stron musi być poprzedzone dalszymi badaniami.

W kwietniu 1915 roku, jeszcze przed wydaniem rozkazów deportacyjnych, dasznacy z rosyjskiej Armenii zorganizowali powstanie w mieście Wan, w którym 33 789 Ormian stanowiło 42,3% łącznej miejskiej populacji, największy odsetek w całym imperium. Podczas gdy miejscowi przywódcy społeczności ormiańskiej usiłowali powstrzymać swoich pobratymców, świadomi, że dłuższy konflikt z większością muzułmańską przyniesie tylko tragedię, ich głos rozsądku został zagłuszony przez agitatorów z północy, obiecujących rosyjską pomoc wojskową, jeśli Ormianie pokażą, że zasługują na wdzięczność cara przepędzając muzułmanów. Z kolei rosyjska armia kaukaska podjęła ofensywę w kierunku Wanu, poprzedzana przez dużą grupę ormiańskich ochotników, pozyskanych wśród uchodźców z Anatolii i wśród ludności kaukaskiej. Wyruszając z Erywania 28 kwietnia 1915 roku – czyli jeden dzień po wydaniu rozkazu deportacyjnego w Stambule i na długo zanim dotarł on na wschód – wkroczyli do Wanu 14 maja i rozpoczęli masakrę miejscowej ludności muzułmańskiej, trwającej przez następne dwa dni, podczas gdy niewielki garnizon osmański wycofał się na południowy brzeg jeziora. Wan (jeden z najstarszych ośrodków cywilizacji ormiańskiej) został ogłoszony stolicą nowego państwa ormiańskiego pod protekcją rosyjską; ponieważ większość ludności muzułmańskiej została już zabita albo wypędzona, wydawało się, że państwo to ma szansę przetrwać. Zorganizowano też legion ormiański, stawiając mu za zadanie „przeznanie Turków z całego południowego brzegu jeziora w przygotowaniu do skoordynowanego ataku rosyjskiego na wilajet Bitlis”¹⁶². Do nowego państwa ormiańskiego zaczęły napływać tysiące Ormian z Muşu i z innych ośrodków na wschodzie oraz uciekinierzy z kolumn

deportacyjnych, wędrujących w kierunku Mosulu. W połowie lipca w regionie Wanu (który jeszcze nie dawno zamieszkiwało 50 000 ludzi różnych narodowości) tłoczyło się już 250 000 Ormian¹⁶³. Jednak na początku lipca nadciągnęły posiłki osmańskie, którym udało się wyprzeć połączone siły rosyjsko-ormiańskie, a z nimi wyruszyły na północ tysiące ormiańskich cywili, obawiających się kary za akty przemocy popełnione na ludności muzułmańskiej. „Panowała panika nie do opisania. Po jednomiesięcznym oporze przed wojskiem Cevdeta Beja, po oswobodzeniu miasta, po proklamowaniu ormiańskiego panowania stracono wszelką nadzieję. Uciekając w ślad za cofającymi się siłami rosyjskimi, przeszło 200 000 uchodźców wlało się na Zakaukazie, tracąc większość swojego dobytku podczas napaści kurdyjskich”¹⁶⁴. Około 40 000 Ormian przypłaciło tę ucieczkę życiem. Te liczby odpowiadałyby liczbie Ormian ze wschodnich prowincji Imperium Osmańskiego, nieobjętych osmańskimi deportacjami. Innymi słowy, większość ofiar należy przypisać panicznej ucieczce Ormian w ślad za Rosjanami wycofującymi się na Kaukaz, a nie osmańskim zamiarom, by ich zgładzić¹⁶⁵.

Kampania dardaneńska Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

Powodzenie wojsk osmańskich podczas wojny miało różną skalę – niekiedy przekraczało najbardziej optymistyczne nadzieje Envera i jego ludzi, a czasami kończyło się klęskami, jak ta podczas wojen bałkańskich. Skutki modernizacji, przeprowadzonej w ostatnich latach przez młodoturków i ich niemieckich doradców wojskowych, były już widoczne i wojsko radziło sobie lepiej niż oczekiwali tego zarówno sojusznicy, jak i wrogowie. Dopiero załamanie się potencjału wojskowego państw centralnych pod koniec wojny definitywnie przechyliło szalę na niekorzyść Osmanów. Bez wątplenia jedną z bardziej spektakularnych i zakończonych sukcesem operacji osmańskich była bitwa o Gallipoli, podczas której próba opanowania Dardaneli na początku wojny przez entantę została udaremniona i opłacona dużymi stratami atakujących.

Pierwsza zachęta do tej kampanii wyszła ze strony Rosjan, którzy zwrócili się do Brytyjczyków z prośbą o podjęcie działań zbrojnych w celu odwrócenia uwagi Osmanów od rosyjskiego natarcia na wschodnią Anatolię. Po dłuższych debatach, Brytyjczycy przyjęli plan zaproponowany przez Churchilla, czyli ekspedycję morską, „by

zbombardować i zająć półwysep Gallipoli (zachodni brzeg Dardaneli), z Konstantynopolem jako celem”. Zajęcie Cieśnin przez nieprzyjaciela, według tego planu, miało zmusić Osmanów do wycofania się z wojny, powstrzymać Niemców przed umocnieniem swoich pozycji na wschodzie, ułatwić planowane działania brytyjskie w Mezopotamii oraz utrzymanie pozycji egipskich i udrożnić szlak, który pozwalałby zaopatrywać rosyjskich sojuszników przez Morze Czarne¹⁶⁶.

Pierwszy brytyjski szwadron ruszył do ataku na Gallipoli 19 lutego 1915 roku, licząc na łatwe sforsowanie Cieśnin i zajęcie Stambułu. Jednak Brytyjczycy nie mieli świadomości, że I Armia dowodzona już przez von Sandersa zaminowała szlak wodny oraz rozmieściła artylerię na okolicznych wzgórzach. Nim Brytyjczycy się obejrzeni, upłynął miesiąc, trzy okręty brytyjskie spoczywały na dnie cieśniny, a realizacja celu bynajmniej nie była bliższa. W rezultacie plan zmieniono i mowa teraz była o lądowaniu desantów brytyjskich, przysyłanych z Egiptu od 25 kwietnia. Tymczasem do Gallipoli przybył von Sanders i osobiście doglądał dalszego umocnienia obrony osmańskiej, zaś dowodzenie nad wojskami osmańskimi przejął utalentowany Mustafa Kemal, już zaczynający zyskiwać sobie powszechny szacunek, który miał mu się tak przydać po wojnie. Kontyngent, złożony głównie z żołnierzy australijskich i nowozelandzkich, zmagając się z silnym oporem, ustanowił przyczółek na północ od Kabatepe, po zachodniej stronie półwyspu. Desanty w innych punktach po wschodniej stronie były tylko częściowo udane i zostały okupione ogromnymi stratami atakujących; Osmanowie byli bardzo dobrze okopani i dysponowali dużą siłą rażenia, co pozwalało im odpierać kolejne natarcia. Wojskom francuskim udało się tymczasem wylądować w Kumkale, po anatolijskiej stronie Cieśnin, ale fakt ten miał co najwyżej znaczenie symboliczne, a żołnierze francuscy zostali szybko wezwani do pomocy w walkach o Gallipoli.

Z nadejściem lata powstała sytuacja patowa. Jedyne, na co mogli liczyć atakujący, to duże posiłki, ale Wielka Brytania nie była w stanie takich przysłać. Churchill został pozbawiony stanowiska pierwszego lorda, choć pozostał w składzie gabinetu wojennego. Brytyjczycy stali na stanowisku, że sprawy zaszły za daleko, żeby po prostu się wycofać, wobec czego podjęli próbę przerwania osmańskiej łączności na linii północ-południe, czyli między Stambułem a Gallipoli, przeprowadzając kolejny desant na

północ od Kabatepe, w Anafarta Limanı (zatoka Suvla) w nocy z 6 na 7 sierpnia, podczas gdy inny oddział wspinał się na wzgórze ku fortecy Kilid-i Bahr, z której roztaczał się widok na Cieśninę od wschodu. Jednak i tym razem ogień osmański nie pozwalał atakującym posunąć się daleko poza plażę, zadając im dotkliwe straty. Z końcem roku Brytyjczycy postanowili zrezygnować z całej operacji. Ostatecznie jedynym ich sukcesem pod Gallipoli była sprawna ewakuacja, przeprowadzona 18 i 19 grudnia na zachodnim brzegu oraz 8 i 9 stycznia 1916 roku na cyplu Gallipoli. Krwawy bilans bezowocnych (przynajmniej ze strony brytyjskiej) bitew o Gallipoli wyniósł 213 980 ofiar brytyjskich oraz 120 000 zabitych i rannych po stronie osmańskiej. Osmanowie zachowali pole do manewru przeciwko Rosjanom oraz siłom brytyjskim w Egipcie. Bułgarzy i Niemcy zyskali dodatkową motywację w swojej kampanii przeciwko Grecji, Rosja nadal była odizolowana od pomocy brytyjskiej, zaś morale państw centralnych wzrosło¹⁶⁷.

Front iracki

Osmańskie działania wojenne w Iraku sprowadzały się do wojny defensywnej przeciwko kolejnym atakom Brytyjczyków, którzy bronili swoich szybów naftowych i rafinerii w południowym Iranie, usiłowali zyskać kontrolę nad nowymi złożami odkrytymi niedawno w okolicach Mosulu i Kirkuku na północy Iraku oraz przeciwdziałać osmańskim nawoływaniom do świętej wojny muzułmanów. Brytyjskie walki na froncie irackim były prowadzone głównie przez jednostki indyjskie, zaś aspektem politycznym zajmował się Percy Cox, długoletni rezydent brytyjski wśród Arabów Zatoki Perskiej. Osmańską obronę dowodził z początku Süleyman Askeri Bej, jeden z młodych oficerów awansowanych z dnia na dzień przez Envera, pełen zapału ale absolutnie bez doświadczenia. Brytyjczycy wylądowali na półwyspie Fao (Al-Fau), gdzie Szatt al-Arab łączy się z Zatoką (6 listopada 1914 r.), pokonali opór kilku brygad osmańskich i zajęli Basrę (21 listopada). Obrona osmańska była słaba, jedynym sukcesem był atak na przeciwny brzeg rzeki, na perskie instalacje naftowe w Abadanie. Generał Charles Townshend poprowadził następnie brytyjską ofensywę w górę rzeki w kierunku Bagdadu w nadziei połączenia się z siłami rosyjskimi na Kaukazie, aby wspólnie zaatakować Anatolię i, być może, zmusić

Osmanów, by wycofali się z wojny na wschodzie. Jednak brytyjski marsz postępował powoli. Brytyjczycy nie podjęli żadnych wysiłków zmierzających do uzyskania pomocy nieregularnych jednostek arabskich, tak jak w Syrii czy Arabii, za to polegali na zaopatrzeniu przysyłanym drogą morską do Basry i wysyłanym następnie w górę rzeki. Dokuczał im gorący klimat, bardzo utrudniający forsowne marsze oraz musieli też uwzględniać ewentualną ofensywę niemiecką od strony Iranu. Podczas gdy Brytyjczycy niweczyli swoją początkową przewagę ślimaczym tempem marszu, osmańska obrona została oddana pod dowództwo Colmara von der Goltza, jednego z najzdolniejszych generałów niemieckich w służbie sułtana, który wkrótce przeformował wojska irackie w sprawną armię, wykorzystując nowe kontyngenty dostane przez Envera po zakończeniu kampanii kaukaskiej.

Posuwanie się Brytyjczyków było tak wolne, że Kut al-Amarę, położoną 400 kilometrów na północ od Basry, zajęli dopiero 29 września 1915 roku i kontynuowali marsz na Bagdad, lecz Osmanowie byli już gotowi do walki. 22 listopada von der Goltz zmiażdżył Brytyjczyków pod Selman Pak i zepchnął ich do Kut, gdzie zostali oblężeni. Townshend usilnie prosił o posiłki, ale te musiały pokonać długą drogę z Indii. Tymczasem von der Goltz wysłał oddział dowodzony przez wuja Envera, Halila (Kut) Paszę, by założył osmańskie umocnienia wzdłuż biegu Tygrysu w kierunku Zatoki, co uniemożliwiłoby szybkie dotarcie posiłków brytyjskich do Kut, nawet jeśli przybyłyby w porę. Zdesperowany Townshend zwrócił się o pomoc do Rosjan, nie zważając na to, że dopuszcza wojska rosyjskie w regiony Iraku i Iranu, które Brytyjczycy woleli zachować dla siebie. Tymczasem von der Goltz zachorował na tyfus i umarł w Bagdadzie 6 kwietnia 1916 roku, ale Halil Pasza godnie go zastąpił i doprowadził oblężenie Kut do pomyślnego (dla Osmanów) zakończenia, czyli kapitulacji Brytyjczyków 29 kwietnia 1916 roku. Tym samym Brytyjczycy musieli znieść kolejną klęskę w krótkim czasie po ewakuacji niedobitków swoich sił spod Gallipoli.

Halil chciał teraz kontynuować pracę nad strategicznymi fortyfikacjami osmańskimi wzdłuż Tygrysu, aby zabezpieczyć się przed ewentualnością kolejnego brytyjskiego natarcia od strony Basry. Jednak i tutaj interesy osmańskie musiały ustąpić niemieckim, więc Osmanom pozwolono zostawić tylko jedną brygadę w Bagdadzie, zaś Halil musiał poprowadzić

resztę swoich wojsk do Iranu, by chronić niemieckie ambicje w tym regionie. Ułatwiło to kolejny ruch Brytyjczyków, którzy znów przeszli do ofensywy w grudniu 1916 roku, tym razem pod komendą Fredericka Maude'a. Nieświadomy, jak słabe są w istocie stanowiska obronne Osmanów, Maude prowadził swoje oddziały w górę Tygrysu serią ostrożnych manewrów oskrzydających, dając Osmanom, pozostawionym za sobą, wybór wycofania się lub czekania, aż zostaną odcięci. Maude przeprowił się przez rzekę i 22 lutego 1917 roku odbił Kut. Halil pośpieszył z powrotem z Iranu, ale nie udało mu się dojść do Bagdadu, zanim jego dowódca, Kâzım Karabekir – późniejszy bohater wojny o niepodległość – nie został zmuszony do ewakuacji wraz z załogą osmańską, by uniknąć okrążenia. I tak 11 marca 1917 roku Brytyjczycy wkroczyli do Bagdadu, nie napotykając żadnego oporu. Maude podjął następnie rajd na północ w celu połączenia się z wojskami rosyjskimi, maszerującymi przez północny Iran i Kaukaz, aby wspólnie z nimi zaatakować Mosul. Jednak i tym razem marsz Brytyjczyków został znacznie spowolniony przez letnie upały, zaś gdy Maude ruszył na nowo wraz z nadejściem jesieni, nie miał już z kim się łączyć z powodu wybuchu rewolucji w Rosji. Na pocieszenie, wojska Maude'a zajęły we wrześniu Ar-Ramadi nad Eufratem, pieczętując brytyjską kontrolę nad środkowym Irakiem. Maude zmarł na cholere, ale jego następca, William Marshall, metodycznie zajmował dla Korony kolejne rejony Iraku, z wyjątkiem Mosulu. Mosul został wreszcie okupowany po wycofaniu się Osmanów zgodnie z warunkami rozejmu z Mudros (tur. Mondros). Podczas konferencji pokojowej Mosul stał się przedmiotem zażartych targów ze względu na bogate złoża ropy.

Kampanie egipskie

Brytyjczycy (w Indiach i Egipcie) oraz Rosjanie (w Azji Środkowej) skutecznie przeciwdziałali apelom sułtana o powszechny muzułmański ruch oporu przeciwko niewiernym. Należy jednak zwrócić uwagę, że brytyjscy i rosyjscy decydenci uznawali za stosowne utrzymywać spore garnizony w ośrodkach muzułmańskich, będących pod ich kontrolą, więc być może nawoływania te padały na podatniejszy grunt niż się zdawało. Odnosi się to w szczególności do Libii, gdzie bractwo sanusijja odpowiedziało na apel sułtana, wznawiając bunt przeciwko Włochom na

początku 1915 roku, korzystając przy tym z pomocy oficerów osmańskich oraz pieniędzy niemieckich, by usunąć Włochów z większości terenów pustynnych i ograniczyć ich faktyczną władzę do pasów nadmorskich, zdobytych w pierwszej fazie wojny trypolitańskiej. Zaczęło też nękać Brytyjczyków na zachodnich pustyniach Egiptu i choć musiało uznać przewagę regularnych wojsk brytyjskich w otwartej bitwie, jego partyzancka działalność dawała się Brytyjczykom we znaki do czasu zdobycia bazy bractwa w egipskiej oazie Siwa pod koniec 1916 roku.

Osmanowie postanowili zaatakować Egipt nie tylko z powodu namów obalonego chedywa Abbasa Hilmiego, który przekonywał sułtana, że Egipcjanie zbuntują się przeciwko Brytyjczykom, lecz również działań tych ostatnich, którzy zajęli Akabę na północnym końcu Morza Czerwonego, stwarzając poważne zagrożenie dla osmańskich pozycji w Syrii i na Półwyspie Arabskim. Reakcją na taki rozwój wypadków było mianowanie Cemala Paszy gubernatorem Syrii z zadaniem zorganizowania i poprowadzenia ekspedycji osmańskiej, mającej wyprzeć Brytyjczyków z Egiptu. Cemal Pasza po przybyciu do Damaszku zaczął wdrażać reformy mające zapewnić mu poparcie miejscowej ludności, ale zamiast tego pod wpływem rozwijającego się arabskiego nacjonalizmu doszło do otwartego sprzeciwu. Cemal był zmuszony podjąć zdecydowane działania, by zapobiec wybuchowi powstania, które zniweczyłoby plany wobec Egiptu. I chociaż budowano nowe drogi i szkoły, mieszkańcy doświadczali coraz większych represji w miarę nasilania się poszukiwań agitatorów nacjonalistycznych, których więziono i skazywano na śmierć. Jednak działania Cemala Paszy wobec Egiptu okazały się równie nieudane, jak jego próby spacyfikowania Arabów. W styczniu 1915 roku Cemal przeprowadził przez Synaj armię liczącą ponad 80 000 żołnierzy. W tym czasie Brytyjczykom udało zapanować nad arabskim ruchem nacjonalistycznym w Egipcie poprzez umiejętne połączenie niejasnych obietnic przyszłej niepodległości oraz doraźnych represji. Egipcjanie nie powitali zatem Cemala Paszy obiecwanym powstaniem, a Brytyjczycy dali mu skuteczny odpór na linii Kanału Sueskiego. Zagrożenie osmańskie dla Kanału i Egiptu ograniczało się od tamtej pory do serii zbrojnych wypadów, dowodzonych przede wszystkim przez bawarskiego pułkownika Friedricha Kress von Kressensteina. Jednym z pomocników von Kressensteina był młody major, Franz von Papen, który miał z czasem

zająć się polityką w swojej ojczyźnie, uczestniczyć w dojściu do władzy Hitlera oraz powrócić do Republiki Tureckiej jako niemiecki ambasador podczas II wojny światowej.

Tajne obietnice

Wojna trwała i wysiłki ententy pozyskiwania sojuszników w walce przeciwko państwom centralnym prowadziły do zawierania najprzeróżniejszych układów, w których za wszelkie formy wsparcia wysiłku wojennego obiecywano tereny zdobyte na wrogu, głównie tereny osmańskie. Taka polityka odpowiadała Rosji, która w trwającym konflikcie widziała szansę na realizację swoich dawnych dążeń dotyczących Cieśnin oraz wschodniej Anatolii. Natomiast dla jej sojuszników, broniących dotychczas integralności terytorialnej Imperium Osmańskiego w imię równowagi sił w Europie, oznaczała radykalną zmianę polityki. Zawarto szereg porozumień, dzielących terytoria osmańskie między różnymi stronami w przypadku zwycięstwa, z których część wydawała się wzajemnie sprzeczna – przede wszystkim te, angażujące nacjonalistów arabskich i syjonistów. Te krzyżujące się obietnice przynosiły realne wsparcie w czasie trwania wojny, ale po jej zakończeniu stały się źródłem zupełnie nowych konfliktów.

Zawarto trzy kluczowe porozumienia dotyczące Bliskiego Wschodu. Pierwsze z nich, często nazywane porozumieniem stambulskim ze względu na fakt, że jego sygnatariusze rościli sobie prawa do podziału między siebie osmańskiej stolicy, zostało zawarte w drodze wymiany not dyplomatycznych pomiędzy Rosją, Anglią i Francją 18 marca 1915 roku. Jego głównym postanowieniem było zezwolenie Rosjanom na zajęcie Stambułu oraz Cieśnin, uwzględniając również pas ziemi na obydwu brzegach oraz wystarczającą liczbę okolicznych wysp, by zapewnić im pełną kontrolę nad ruchem okrętów oraz umożliwić obronę w razie zagrożenia zewnętrznego. Rosji przyrzeczono także wschodnią Trację po linię Enez – Midye (czyli po planowaną granicę Bułgarii) oraz Bosfor i rzekę Sakarya aż po zatokę Izmit. Ponadto Stambuł miał pozostać wolnym portem dla wszystkich krajów ententy, a Rosja gwarantowała im swobodny dostęp floty handlowej do Cieśnin oraz brytyjskie i francuskie strefy wpływów w Anatolii. Święte miasta islamu Mekka i Medyna oraz tereny zamieszkałe przez Arabów miały być wydzielone z państwa

osmańskiego i oddane Arabom we władanie. Podział Iranu między Rosję a Wielką Brytanią, uzgodniony w 1907 roku, miał pozostać w mocy, przy czym neutralna strefa buforowa między ich terenami irańskimi miała przejść do Brytyjczyków z wyjątkiem Isfahanu oraz wschodnich części przy Afganistanie, przeznaczonych dla Rosjan.

Traktat londyński, zawarty 26 kwietnia 1915 roku między państwami ententy a Włochami, obiecywał Włochom pełną niezależność nad wyspami Dodekanezu (z których nigdy nie wycofali się włoscy żołnierze) oraz nad osmańską częścią Libii i częścią śródziemnomorskiego wybrzeża Anatolii, głównie w prowincji Adalia (ob. Antalya), w przypadku, gdyby terytoria imperium w Azji zostałyby po wojnie podzielone.

Najbardziej znanym i najważniejszym z tajnych porozumień regulujących powojenne układy na Bliskim Wschodzie było to, zawarte pomiędzy Wielką Brytanią a Francją 16 maja 1916 roku po dłuższych negocjacjach prowadzonych przez Marka Sykesa oraz Georgesa Picota, dotyczące azjatyckiej części Imperium Osmańskiego. Brytyjczycy niezależnie prowadzili rozmowy z syjonistami oraz z szarifem Mekki, Husajnem, by uzyskać od nich pomoc przeciwko Osmanom i obiecali tym pierwszym ojczyznę syjonistyczną w Palestynie, zaś tym drugim uznanie arabskich aspiracji narodowych. Francja chciała zapewnić, że nie zaszkodzą one jej własnym interesom na Bliskim Wschodzie. Na mocy układu Sykes–Picot, Wielka Brytania miała otrzymać południowy Irak od Bagdadu po Zatokę Perską i porty Hajfa i Akra w Palestynie. Francji miała przypaść nadmorska prowincja Syria, Adana i cała Cylicja. Palestyna zostałaby międzynarodowa, zaś pozostałe ziemie arabskie zostałyby połączone w jedno państwo arabskie lub konfederację państw. Jednak terytoria arabskie miały również być podzielone na strefy wpływów: pozostała część Syrii i północny Irak (z Mosulem) przypadłaby Francji, zaś ziemie między Palestyną a Iranem – Wielkiej Brytanii. Zgodę rosyjską na cały układ uzyskano w zamian za obietnicę zadośćuczynienia w postaci terytoriów wschodniej Anatolii (w tym Erzurum, Trabzon, Wan i Bitlis) oraz dużej części północnego Kurdystanu, od Muşu i Siirtu do granicy irańskiej. Zadano sobie szczególny trud, by utrzymać to porozumienie w tajemnicy, ponieważ jego postanowienia dotyczące Palestyny były sprzeczne z obietnicami oficjalnie składanymi przywódcom arabskim. Poparcie Włochów uzyskano w St. Jean de Maurienne 17

kwietnia 1917 roku, wytyczając strefę włoską tak, by obejmowała Adanę, większość południowo-zachodniej Anatolii (w tym prowincje Izmir i Konya), Menteşe, Antalyę i Içel oraz strefę wpływów sięgającą na zachód aż do Bosforu. Również te szczegóły nie mogły ujrzeć światła dziennego, gdyż jednocześnie premierowi Grecji Wenizelosowi również obiecywano Izmir i południowo-zachodnią Anatolię. Jedyna część oryginalnego porozumienia Sykes–Picot, która została później zmieniona, dotyczyła Mosulu, przekazanego przez Francuzów w grudniu 1918 roku Anglikom (ci właśnie go zajęli) w zamian za udziały w irackich złożach ropy naftowej po ich uruchomieniu.

Przyrzeczenia składane przez Brytyjczyków przywódcom arabskim dotyczyły nie tyle Syrii, którą podporządkował sobie Cemal Pasza, co Arabii. Władzę sprawowali tam dwaj główni przywódcy – Abd al-Aziz Ibn Saud, który na początku XX wieku umocnił na nowo potęgę wahhabitów i Saudów w Nedździe oraz szarif Husajn, zarządca świętych miast Mekki i Medyny jako autonomiczny wasal sułtana. Porozumienie, zawarte przez Brytyjczyków z Ibn Saudem 26 grudnia 1915 roku, było wzorowane na podobnych układach zawartych już z innymi wodzami arabskimi, kontrolującymi tereny wzdłuż Zatoki Perskiej. Ibn Saud został uznany za władcę Nedźdu i sąsiednich terytoriów, a Brytyjczycy mieli mu udzielać wsparcia finansowego i ochronę przed atakami z zewnątrz. W zamian obiecał jedynie utrzymywać przyjazne stosunki z Brytyjczykami, nie atakować innych wodzów związanych z Anglią oraz nie paktować z innymi państwami. Zatem układ ten nie zobowiązywał Ibn Sauda do atakowania Osmanów, a raczej do bierności i jednocześnie ośmielał szarifa Husajna do bardziej zdecydowanych działań. Brytyjskie porozumienie z szeryfem zostało zawarte po negocjacjach z Henrym McMahonem, prowadzonych w Kairze na początku 1916 roku. Brytyjczycy zobowiązali się popierać niepodległość dla praktycznie całego świata arabskiego, od trzydziestego siódmego równoleżnika aż po Zatokę Perską na wschodzie, do Morza Czerwonego i Półwyspu Arabskiego na południu oraz do Morza Śródziemnego na zachodzie (z wyjątkiem wybrzeży Syrii na zachód od Damaszku, Homs, Hamy i Aleppo, Libanu i ewentualnie Palestyny, przy czym sformułowania porozumienia dotyczące tej ostatniej były nieprecyzyjne). Wielka Brytania miała pomóc nowym rządów arabskim w organizowaniu się, uzyskując w zamian status ich głównego doradcy

zagranicznego oraz specjalne przywileje w prowincjach Bagdadu i Basry. Brytyjczycy mieli również chronić święte miasta przed ewentualnym atakiem oraz zapewniać Husajnowi pomoc finansową i wojskową w podjęciu działań, które w istocie stały się arabskim powstaniem. Oczywiście, część tych obietnic Brytyjczycy zdążyli już złamać przez porozumienie Sykes–Picot oraz przyrzeczenia składane syjonistycznym przywódcom w Anglii i w Ameryce. Te ostatnie zostały włączone do deklaracji ministra Balfoura, przyjętej przez gabinet brytyjski i przekazanej syjonistom 2 listopada 1917 roku. Oświadczano w niej, że rząd brytyjski „będzie odnosił się pozytywnie do utworzenia narodowej siedziby ludu żydowskiego w Palestynie” oraz „dokładał wszelkich starań do osiągnięcia tego celu, z wyraźnym zastrzeżeniem, że nie będą podjęte żadne działania, które mogłyby odbić się niekorzystnie na prawach cywilnych i religijnych społeczności nieżydowskich w Palestynie lub na prawach i statusie politycznym, z jakiego korzystają Żydzi w jakimkolwiek innym państwie”.

Początek arabskiego powstania

Szarif Husajn, ośmielony przyrzeczeniami McMahon, 5 czerwca 1916 roku wzniesił bunt Arabów i wkrótce ogłosił się „królem państw arabskich”. Protesty sprzymierzonych, przede wszystkim Francji, spowodowały, że poprzestał na „królu Hidżazu”. Okoliczne jednostki armii osmańskiej stacjonowały w Jemenie, w świętych miastach oraz wzdłuż nowo uruchomionej kolei hidżaskiej, łączącej Medynę z Damaszkiem. Przyjęły one postawę defensywną. Husajn zorganizował wiernych mu beduinów w oddziały partyzanckie pod dowództwem swojego syna, emira Fajsala. Doradzali im oficerowie brytyjscy, wśród nich T. E. Lawrence (czyli Lawrence z Arabii), którego późniejsze twierdzenia, jakoby to on sam stał za całym ruchem, wydają się nieco przesadzone. Bunt spowodował unieruchomienie kolei hidżaskiej oraz rozbicie osmańskich garnizonów w Mekce i Dżiddzie. Wkrótce pozostałe miasta Hidżazu również znalazły się pod kontrolą rebeliantów arabskich (z wyjątkiem Medyny, która broniła się przed oblężeniem), a Jemen był całkowicie odcięty. Zorganizowano kolejną armię buntowników pod wodzą emira Fajsala, która miała ruszyć na północ i wesprzeć brytyjskie natarcie z Egiptu na Syrię. Jednak Brytyjczycy byli świadomi, że przeprawa przez pustynię Synaju może być trudna oraz że duża osmańska armia

stacjonująca w Syrii jest dowodzona przez von Sandersa i Mustafę Kemala, wobec czego nie śpieszyli się z realizacją planów. Powstanie na Półwyspie Arabskim na pewno osłabiało osmańską pozycję w tym rejonie, nie przyniosło jednak znaczącego efektu, na jaki liczyli Brytyjczycy.

Rosyjska okupacja wschodniej Anatolii

Pomimo swego zwycięstwa w Kut al-Amara, Osmanowie nie byli w stanie zareagować bardziej stanowczo na bunt Arabów ani na spodziewany atak brytyjski z Egiptu z tego względu, że otworzył się nowy front wymagający ich uwagi, a mianowicie rosyjska kampania we wschodniej Anatolii. Jedna rosyjska ofensywa ruszyła wokół jeziora Wan i dalej na południe w kierunku Muşu, a druga, na północy, prosto z Karsu na Erzurumu, które zostało zdobyte po oblężeniu 16 lutego 1916 roku. Przeszło milion koczowników i chłopów muzułmańskich usiłowało podążać za cofającą się armią osmańską w kierunku Erzincanu; ci, którzy wlekli się w tyle, byli zabijani przez Rosjan w najstraszniejszej chyba masakrze tej wojny. Enver wysłał Ahmeda Izzeta Paszę, byłego ministra wojny, by zorganizował nową armię pod Erzincanem, przyłączając uciekinierów ze wschodu do nowych jednostek, zwycięzców spod Gallipoli. Jednak jego próby odbicia Erzurumu z rąk rosyjskich były utrudnione z powodu braków w zaopatrzeniu – okoliczni chłopcy tureccy zostali zabici lub uciekli, zaś Ormianie deportowani lub zbiegli za linie rosyjskie. Rosjanie nacierali nadal, zdobywając Trabzon (18 kwietnia 1916 r.) i Erzincan (koniec lipca) oraz przecinając osmańską drogę z Sivasu do Erzurumu, zanim nie spowolniło ich nadejście zimy. Osmanom bardziej sprzyjało szczęście na południu, gdzie udało im się (dużym kosztem) zablokować rosyjską ofensywę wokół jeziora Wan. Obecna pozycja Rosjan pozwalała im jednak przygotować się spokojnie do generalnej wiosennej ofensywy na Harput i Sivas oraz wzdłuż Morza Czarnego. Ormianie na całym świecie organizowali pomoc i przysyłali bataliony ochotnicze, by pomogły oczyścić wschodnią Anatolię z Turków, przygotowując grunt pod niepodległe państwo ormiańskie. Rosjanie, choć chętnie korzystali z ormiańskiej pomocy na polu walki, tak jak Osmanowie obawiali się wizji nowego, niepodległego państwa we wschodniej Anatolii i na Kaukazie. W związku z tym, podczas negocjacji aneksu rosyjskiego do porozumienia Sykes–Picot wspomniano jedynie o rosyjskich zyskach terytorialnych na

północnym wschodzie i francuskich w Cylicji, przemilczano natomiast ewentualną autonomię czy niepodległość dla Ormian. Wschodnia Anatolia pozostawała przez jakiś czas pod okupacją rosyjską, ale rewolucja 1917 roku przyniosła zmianę ustroju w Rosji i pozwoliła Osmanom zająć się problemami w Iraku, Arabii i Syrii.

Armia Yıldırım

Największym niebezpieczeństwem dla Porty w zimie 1917 roku wydawał się Irak, gdyż nastąpiło zatrzymanie ofensywy rosyjskiej, a powstanie arabskie nie rozprzestrzeniło się poza Hidżaz. Enver z początku usiłował wyegzekwować od Niemców realizację ich obietnicy, że w przypadku okupacji lub zagrożenia ziem osmańskich wyślą wojsko, broń i pieniądze. Brak konkretnej reakcji ze strony niemieckich sojuszników spowodował, że Enver postanowił na własną rękę zorganizować siłę uderzeniową, mającą w pierwszej kolejności odzyskać Irak, a następnie wyruszyć przeciwko Brytyjczykom i Arabom na zachodzie. Dla podkreślenia charakteru i roli, jaką miała odegrać ta nowa jednostka, została nazwana Błyskawica, czyli Yıldırım. Na dowódcę wyznaczono generała von Falkenhayna, wspieranego przez 65 niemieckich oficerów i około 6000 wybranych niemieckich żołnierzy. Po wybuchu rewolucji w Rosji, sztabowcy osmańscy i ich niemieccy sojusznicy uznali, że dla tej nowej armii można przeznaczyć wybrane regimenty osmańskie ze wschodniej Anatolii oraz 5 dywizji, które walczyły wspólnie z Niemcami na zachodzie. Na początku 1917 roku Yıldırım, oficjalnie VII Armia, składała się z 14 dywizji w pełnej gotowości bojowej, dowodzonej przez kilku najbardziej zasłużonych oficerów osmańskich, między innymi Mustafę Kemala, który zyskał kolejną okazję, żeby się wykazać.

Wznowienie kampanii syryjskiej w 1917 roku

Wbrew pierwotnym planom, wojsko Yıldırım nigdy nie dotarło do Iraku. Okazało się tymczasem, że po całorocznych przygotowaniach brytyjska armia ekspedycyjna w Egipcie ruszyła na Syrię pod dowództwem Archibalda Murraya (grudzień 1916 r.). Osmańska obrona cierpiała na skutek sporów kompetencyjnych między wojskiem Yıldırım, odkomenderowanym do obrony Gazy, a regularną IV Armią syryjską,

niezmiennie dowodzoną przez Cemala Paszę. Pierwszy atak brytyjski na Gazę, przypuszczony w marcu 1917 roku, został odparty z dużymi stratami, wobec czego Murray został zastąpiony Edmundem Allenbym. Pod nowym dowództwem Brytyjczycy zaczęli metodycznie posuwać się naprzód, kładąc tory kolejowe na nowo zdobytych terenach, by zapewnić sobie nieprzerwane zaopatrzenie. Z kolei nieregularne siły arabskie Fajsala napierały z wewnątrz na wschód od rzeki Jordan, zajmując Akabę 6 lipca i nękając Osmanów atakami partyzanckimi i aktami sabotażu.

Brytyjska ofensywa została wznowiona w październiku, gdy ustały upały. Główna linia obrony osmańskiej rozciągała się przez Palestynę, od wybrzeża na wysokości Gazy aż do Bir as-Sebi, na skraju pustyni. Po walnej bitwie, trwającej od 26 października do 1 listopada, Bir as-Sebi zostało zajęte przez połączone siły brytyjskie i arabskie, zaś Akra padła po trzydniowym oblężeniu. Sprzymierzeni szli naprzód, zajmując Ramłę i Jaffę w połowie listopada i maszerując dalej wzdłuż wybrzeża. Turecka załoga Jerozolimy odparła kilka zmasowanych natarć, ale poddała się 9 grudnia. Yıldırım musiało przenieść swoją kwaterę główną z Jerozolimy do Nasiriji, zaś po upadku tej ostatniej 27 grudnia, do Syrii. Cemal zrezygnował z dalszego dowodzenia i powrócił do Stambułu. Obrona i administracja Syrii pozostały całkowicie w rękach von Falkenhayna. Mustafa Kemal, który nigdy nie słynął z karności wobec niemieckich doradców wojskowych, również złożył rezygnację i powrócił do stolicy, aby podjąć próby uzyskania innych rozwiązań prowadzenia dalszej kampanii.

Zmiany polityczne w Stambule

Tymczasem w osmańskiej stolicy wielki wezyr Sait Halim miał żal do swoich towarzyszy za sposób, w jaki wciągnęli imperium w wojnę. Po kilku nieudanych próbach przeciwstawienia się władzy Envera, złożył dymisję (3 luty 1917 r.). Nowym wielkim wezyrem został Talat; w ten sposób triumwirat Komitetu Jedności i Postępu sprawował władzę już nie tylko faktycznie, ale również formalnie, tym bardziej że nowy wielki wezyr – w imię ściślejszej kontroli politycznej w tak trudnym czasie – nie zrezygnował ze swej dotychczasowej funkcji ministra spraw wewnętrznych. Rosyjskie działania wojenne we wschodniej Anatolii, połączone z suszą i poborem do wojska większości mężczyzn, wpłynęły

katastrofalnie na produkcję rolną i w konsekwencji spowodowały dotkliwy brak żywności w Stambule i innych dużych miastach. Epidemia tyfusu, która wybuchła wśród żołnierzy we wschodniej Anatolii, dziesiątkowała teraz ludność cywilną. Duże podwyżki podatków, represjonowanie opozycji oraz wieści o niemieckich stratach na froncie zachodnim zaważyły na ogólnym morale do tego stopnia, że rządowe apele do uczuć patriotycznych już nie wystarczały. Włączenie się Stanów Zjednoczonych do wojny (choć Imperium Osmańskie formalnie jej Ameryce nie wypowiedziało) jeszcze bardziej pogorszyło nastroje społeczne. Wizyty państwowe, złożone przez cesarza Wilhelma II w Stambule we wrześniu 1917 roku oraz księcia Yusufa Izzeddina Efendiego w Niemczech, nie były w stanie rozwiązać powszechnego pesymizmu i niezadowolenia. Pomimo cenzury i aktywności policji, coraz więcej Osmanów otwarcie wyrażało pretensje do Porty, która uwikłała kraj w tak długą wojnę o katastrofalnych skutkach. Jediną nadzieją na zmianę sytuacji wydawała się rewolucja rosyjska.

Rewolucja bolszewicka i traktat w Brześciu Litewskim

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

Rewolucja w Rosji w październiku 1917 roku stanowiła źródło nadziei nie tylko dla Osmanów, lecz również dla wszystkich państw centralnych. Wkrótce po przejęciu władzy, bolszewicy upublicznili tajne porozumienia zawarte przez cara z jego zachodnimi sojusznikami o planach podziału Imperium Osmańskiego (listopad–grudzień 1917 r.), wprawiając rządy państw ententy w ogromne zakłopotanie. Lloyd George usiłował rozwiązać niemiłe wrażenie deklarując, że pragnieniem Wielkiej Brytanii nie jest „pozbawianie Turcji jej stolicy, ani bogatych, wspaniałych ziem Azji Mniejszej i Tracji... ojczyzn rasy tureckiej”¹⁶⁸. Wilson Woodrow napisał w 12 punkcie swojego 14-punktowego orędzia: „co do tureckich części obecnego Imperium Osmańskiego, to zostanie im zapewniona pełna suwerenność i bezpieczeństwo”. Treść dokumentów opublikowanych przez bolszewików niewielu Osmanów skłaniała do dania wiary tym deklaracjom. Bolszewicy jedynie formalnie zrzekli się praw swojego kraju wynikających z tajnych porozumień, deklarując 5 grudnia 1917 roku, że „traktat, stanowiący o podziale Turcji, który miał ją pozbawić Armenii, jest nieważny”, z zastrzeżeniem, że „po zakończeniu działań militarnych,

Ormianom będzie zagwarantowane prawo swobodnego określenia swojego politycznego losu”¹⁶⁹.

Rozmowy pokojowe Rosji Radzieckiej z państwami centralnymi rozpoczęły się w Brześciu Litewskim od grudnia 1917 roku, pomimo prób państw ententy oraz pewnych radzieckich kręgów, by utrzymać rosyjski udział w wojnie w celu poskromienia ambicji niemieckich. Osmańscy negocjatorzy próbowali skorzystać z okazji, by odzyskać utracone prowincje we wschodniej Anatolii, ale sprzeciwiała się temu nie tyle strona rosyjska, co niemiecka. Tylko ostry protest, złożony w ostatniej chwili przez Envera, zapewnił przyjęcie postanowienia, zgodnie z którym poza bezzwłocznym wycofaniem obcych wojsk ze wschodniej Anatolii i przywróceniu tamtejszych prowincji Imperium Osmańskiemu, również rejony Ardahanu, Karsu i Batumi miały być wolne od wojsk rosyjskich. Rosja zgodziła się również opuścić Iran, Kaukaz, Polskę, Litwę, Ukrainę, Finlandię i prowincje nadbałtyckie oraz zdemobilizować ormiańskie bandy działające w Rosji i okupowanych prowincjach tureckich. Enver uzyskał też od Niemców wolną rękę na Kaukazie i w północno-zachodnim Iranie, co dawało mu szansę na realizację swoich pantureckich ambicji w tych regionach.

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

Rywalizacja na Zakaukaziu

Zwrot utraconych prowincji wschodnich, zapisany w traktacie, to jedno, a faktyczne ich zajęcie przez wojska osmańskie to drugie. Enver liczył, że uda mu się zastąpić utracone prowincje arabskie nowym imperium tureckim, ciągnącym się przez Kaukaz, Krym i Azję Środkową. Ale tymczasem rdzenne ludy miejscowe – Gruzini, Azerowie i Ormianie – zdążyli proklamować własną, niepodległą Republikę Zakaukaską ze stolicą w Tyflisie oraz stworzyć jej rząd i armię (grudzień 1917 r.). Ale Brytyjczycy i Niemcy nie byli gotowi zrezygnować z szybów naftowych w Baku i złóż metali w Gruzji.

Przedstawiciele Republiki Zakaukaskiej oraz Imperium Osmańskiego spotkali się w Erzincan i zawarli rozejm (18 grudnia 1917 r.), jednak ormiańskie bojówki przystąpiły do masakrowania chłopów tureckich na południowym Kaukazie i we wschodniej Anatolii. Z 2 295 705 Turków zamieszkujących przed wojną prowincje Erzurum, Erzincan, Trabzon, Wan i Bitlis uciekło 600 000¹⁷⁰. Wobec jawnego pogwałcenia rozejmu,

Enver odpowiedział ofensywą. Oddziały III Armii, skupione wokół Diyarbakiru i Muşu pod komendą Ali Ihsana Saipa oraz w Erzincan pod komendą Kâzima Karabekira szybko stały się ważnymi siłami pierwszej fazy tureckiej wojny o niepodległość. Kâzım zajął Erzincan 14 lutego, zmuszając tysiące zgromadzonych tam ormiańskich uchodźców, by wracali na Kaukaz za swoją armią. Kâzımowi powierzono dalsze dowodzenie. Miał za zadanie uwolnić muzułmanów kaukaskich i gdy zaczął działać, nadeszły wieści o zawarciu traktatu w Brześciu Litewskim. Kâzım ruszył za wycofującymi się wojskami rosyjskimi, zajmując kolejno Kars, Ardahan i Batumi. Gdy Ormianie w Erzurumie odmówili poddania się, Kâzım zdobył miasto siłą (12 marca), przełamując siły ormiańskie na północy oraz zmuszając Ormian zgrupowanych wokół Wan na południu do wycofania się bez dalszego oporu.

W Trabzonie rozpoczęto negocjacje pokojowe z Republiką Zakaukaską. Enver oznajmił, że Osmanowie zrzekną się wszelkich ambicji na Kaukazie w zamian za uznanie swoich praw do prowincji wschodnioanatolijskich według postanowień z Brześcia Litewskiego. Ormianie wymogli na władzach Republiki, by odmówiły, wobec czego walki zostały wznowione, a siły osmańskie zajęły kolejne ziemie na wschodzie w miarę cofania się Rosjan. Tysiące Ormian, którzy liczyli na nowe miejsca zamieszkania we wschodniej Anatolii po zwycięstwie Rosji, zaczęło uciekać do Armenii właściwej.

Erywań pękał w szwach od kolejnych fal uchodźców, wśród których panowały „anarchia, głód i epidemie”¹⁷¹. Strony usiadły 11 maja do kolejnych obrad pokojowych w Batumi. Tym razem Osmanowie żądali już nie tylko uznania swoich zysków terytorialnych z Brześcia Litewskiego, lecz również regionów wokół Tyflisu oraz Aleksandropola (ob. Giumri) i Eczmiadzyna, gdyż tędy zamierzali poprowadzić linię kolejową łączącą Kars i Dżulfę (Culfa) z Baku, wrót do Azji Środkowej. Enver nalegał również na prawo swobodnego przejazdu dla osmańskich kupców podróżujących przez Kaukaz oraz by Republika Zakaukaska zredukowała swoje siły zbrojne, co miało zapobiec dalszym ormiańskim zagrożeniom Anatolii. W tym momencie ormiańscy i gruzińscy członkowie delegacji Republiki zaczęli grać na zwłokę, wobec czego armia osmańska ponownie ruszyła, wkraczając w te części rosyjskiej Armenii, które ostatni raz znajdowały się pod kontrolą sułtana w XVII wieku. Błagania etnicznych

Turków żyjących w tych rejonach o obronę przed prześladowaniami posłużyły Enverowi za doskonały pretekst. Oczywiście Niemcy również byli zainteresowani tymi terenami. Reagując na apele Ormian, przesyłane za pośrednictwem misjonarzy niemieckich, Niemcy naciskali na Envera, aby trzymał osmańską armię we wschodniej Anatolii w celu powstrzymania ewentualnych ataków brytyjskich z Iraku czy Syrii. Niemcy usiłowali nawet wpłynąć na Osmanów, by opuścili Batumi, które – jako punkt końcowy rurociągu biegnącego z Baku – mogło stać się ważną stacją tranzytową w transporcie ropy i innych surowców z Azji Środkowej do niemieckich fabryk.

W końcu Gruzini zachęceni przez Niemców doprowadzili do rozpadu Republiki Zakaukaskiej, tworząc własne, niepodległe państwo pod niemieckim protektoratem (26 maja 1918 r.). Ormianie i Azerowie wkrótce poszli w ich ślady. Niemcy uzgodnili z Rosją 27 sierpnia 1918 roku, że będą trzymali Osmanów z dala od Gruzji i od Baku w zamian za rosyjską ropę dla floty wojennej kajzera. Wtedy na scenie kaukaskiej pojawiła się brytyjska ekspedycja wojskowa, maszerująca z Iranu pod dowództwem L. C. Dunsterville'a (nazywanym Dunsterforce) w celu uchronienia Kaukazu od wpływów zarówno niemieckich, jak i osmańskich. Brytyjczycy dotarli do Baku w połowie sierpnia. Tutaj rosyjscy eserowcy, sprzymierzeni z ormiańskimi dasznakami, wyparli bolszewików z okolicy i utworzyli własny rząd, więc sytuacja była bardzo niestabilna. Tymczasem Talat uległ presji niemieckiej i 23 września podpisał porozumienie przyrzekające wycofanie wojsk osmańskich z Kaukazu oraz miał wpłynąć na nową Demokratyczną Republikę Azerbejdżanu, by sprzyjała niemieckim interesom politycznym i ekonomicznym. Dunsterville stał ze swoimi wojskami w Baku i Niemcy nie byli w stanie sprzeciwić się ruchom wojsk osmańskich w tych okolicach. Enver podjął nowy atak przez Kaukaz i zajął 10 września Derbend, odcinając Baku od północy. Dunsterville był zmuszony odpłynąć z Baku ze swoimi żołnierzami ku wielkiemu żalowi mieszkających tu Rosjan i Ormian, którzy po wkroczeniu wojsk osmańskich ratowali się ucieczką do Erywanii. Osmanowie okupowali Baku, ogłaszając miasto stolicą Republiki Azerbejdżanu. Na znak protestu bolszewicy odstąpili od traktatu z Brześćcia Litewskiego, ale był to akt czysto symboliczny, gdyż nie dysponowali taką siłą, by wyegzekwować swoje roszczenia.



Wydawnictwo Akademickie DIALOG

specjalizuje się w publikacji książek dotyczących języków,
zwyczajów, wierzeń, kultur, religii, dziejów
i współczesności świata Orientu.

Naszymi autorami są znani orientaliści polscy
i zagraniczni, wybitni znawcy tematyki Wschodu.

Wydajemy także przekłady bogatej
i niezwyklej literatury pięknej krajów Orientu.

Redakcja: 00-112 Warszawa, ul. Bagno 3/219

tel.: (0 22) 620 32 11, (0 22) 654 01 49

e-mail: redakcja@dialog.edu.com.pl

Biuro handlowe: 00-112 Warszawa, ul. Bagno 3/218

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna
tel./faks: (0 22) 620 87 03

e-mail: biurohandlowe@dialog.edu.com.pl

<http://www.dialog.edu.com.pl>

Serie Wydawnictwa Akademickiego DIALOG:

- Języki orientalne
- Języki Azji i Afryki
- Literatury orientalne
- Skarby Orientu
- Teatr Orientu
- Życie po japońsku
- Sztuka Orientu
- Dzieje Orientu
- Podróże – Kraje – Ludzie
- Mądrość Orientu
- Współczesna Afryka i Azja
- Vicus. Studia Agraria
- Orientalia Polona
- Literatura okresu transformacji
- Literatura frankofońska
- Być kobietą
- Temat dnia
- Życie codzienne w miastach Orientu

Przewodzimy sprzedaż wysyłkową